

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 sierpnia 2012 roku powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. wniosła o stwierdzenie nieistnienia uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 21 stycznia 2012 roku: numer (...) o odwołaniu E. S. ze składu zarządu pozwanej spółki oraz numer (...) o powołaniu K. K. (1) do zarządu pozwanej spółki. Przedstawiła też żądanie ewentualne o stwierdzenie nieważności wymienionych wyżej uchwał. Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że P. W., jako założyciel spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) i pierwotnie jej jedyny wspólnik, w dniu 6 kwietnia 2009 roku zawarł ze swoją siostrą J. R. umowę darowizny wszystkich 15.000 udziałów w tej spółce o wartości nominalnej 14.000.000 złotych. Wskutek tej czynności nastąpiło de facto wyzbycie się przez P. W. całego majątku, uniemożliwiające powódce przysłą egzekucję wielomilionowych roszczeń w stosunku do P. W., toteż powódka złożyła pozew przeciwko J. R. o uznanie wymienionej umowy darowizny za bezskuteczną w stosunku do niej - na podstawie art. 527 k.c. Prawomocnym postanowieniem z dnia 18 maja 2009 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie udzielił powódce w tej sprawie zabezpieczenia poprzez zajęcie 15.000 udziałów w spółce (...). Zajęcie to zostało wykonane przez komornika a Sąd Rejestrowy przyjął do akt rejestrowych zawiadomienie komornika o tym zajęciu.

Powódka wskazała, że w dniu 10 sierpnia 2010 roku doszło do wniesienia aportem do spółki (...) zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...), składającej się głównie z wyszczególnionych w akcie notarialnym nieruchomości. Następnie została zawarta kolejna umowa przeniesienia pomiędzy (...) a (...). W wyniku tej umowy nieruchomości należące pierwotnie do P. W., zostały wniesione jako aport do (...), zaś spółka ta ma ten sam adres co (...) a nadto ten sam podmiot pełni funkcję Sekretarza. Doszło też do wprowadzenia przez J. R. do spółki (...) jej męża P. R., który objął nowe udziały w wyniku uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego o 5000 złotych i któremu przyznane zostało prawo osobiste desygnowania członków zarządu. P. R. założył nowy podmiot prawny, (...) sp. z o.o., której jest jedynym udziałowcem, a która przejęła działalność pozwanej spółki w podstawowym zakresie, w szczególności prowadzenie działalności hotelarsko-gastronomicznej w postaci hotelu (...).

Powódka stwierdziła, że jej legitymacja do zaskarżenia kwestionowanych uchwał wynika z art. 910² § 1 in fine k.p.c., a realizowane przez nią czynności mają charakter zachowawczy. Uprawnienie wynikające z tego przepisu daje wierzycielowi możliwość uzyskania na drodze sądowej realnej ochrony przed działaniami zmierzającymi do udaremnienia zaspokojenia się z zajętego udziału. Dokonane zmiany w zarządzie pozwanej na podstawie zaskarżonych uchwał oddziałują na wartość udziałów pozwanej, a tym samym na realizację prawa wierzyciela (powódki) do zaspokojenia się z zajętych udziałów. Powódka ma więc interes prawny w ich zwalczaniu. Uchwały te skutkują powstaniem stosunku dominacji spółki (...) nad pozwaną, bowiem powołany prezes zarządu K. K. (1) jest również prezesem zarządu spółki (...). Istnieje też zagrożenie prowadzenia przez niego działalności konkurencyjnej w stosunku do pozwanej spółki, co może doprowadzić do zagrożenia braku zaspokojenia się powódki z zajętych udziałów.

W sprawie terminu wniesienia powództwa powódka podniosła, że nie wiedziała o uchwałach z dnia 21 stycznia 2012 roku; informację o tym powzięła dopiero w dniu 5 marca 2012 roku, w związku z tym pismem z dnia 7 marca 2012 roku zdecydowała się przystąpić do postępowania rejestrowego a jej wniosek został uwzględniony. Wtedy też otrzymała kopię wniosku o rejestrację zmian w KRS. Protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z dnia 21 stycznia 2012 powódka otrzymała w dniu 30 marca 2012 roku.

Zdaniem powódki za stwierdzeniem, że kwestionowane uchwały nie istnieją przemawia głosowanie za nimi zajętymi udziałami J. R., podczas gdy nie była ona uprawniona do wykonywania uprawnień z zajętych udziałów, a tym samym do uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników pozwanej spółki w dniu 21 stycznia 2012 roku. Uprawnienia z zajętych udziałów mogły być wykonywane wyłącznie przez ustanowionego przez sąd zarządcę, przy czym właściwy

sąd nie ustanowił zarządcy do tego celu, wobec tego uprawnienia korporacyjne z zajętych udziałów były zawieszane w chwili podejmowania kwestionowanych uchwał. Tym samym uchwały te zostały przyjęte bez zachowania kworum wymaganego aktem założycielskim pozwanej spółki. Gdyby uznać, że wskazane okoliczności nie uzasadniają przyjęcia nieistnienia kwestionowanych uchwał, to zasadnym według powódki jest żądanie stwierdzenia ich nieważności.

W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana podniosła, że zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego zajęcie udziałów nie pozbawia dłużnika żadnego z uprawnień wynikających ze stosunku członkostwa w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Wykonywanie uprawnień korporacyjnych wspólnika, z których podstawowym jest prawo uczestniczenia w zgromadzeniu i głosowaniu nad uchwałami nie jest konieczne do osiągnięcia celu zajęcia.

Pozwana zarzuciła nadto, że powódka nie wykazała, że jej działania objęte są hipotezą normy art. 910² § 1 k.p.c. zdanie drugie k.p.c. Z faktu zajęcia udziałów nie można wywodzić, co do zasady, uprawnienia do zaskarżenia przedmiotowych uchwał, gdyż nie dotyczą one sfery uprawnień majątkowych, jak i czynności zachowawczych. Na uzasadnienie tego stanowiska pozwana powołała się na wcześniejsze wyroki Sądu Okręgowego w Szczecinie i Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, zapadłe w podobnych sprawach pomiędzy stronami, gdzie również powódka kwestionowała uchwały dotyczące składu zarządu pozwanej spółki.

Pozwana zaprzeczyła też, że wskutek podjęcia zwalczanych przez powódkę uchwał istnieje zagrożenie podejmowania przez K. K. (1) decyzji korzystnych dla spółki (...), a niekorzystnych dla pozwanej, czego zresztą dowodzą fakty odnoszące się do jego dotychczasowej działalności, w tym w czasie od podjęcia tych uchwał do chwili złożenia pozwu przez powódkę w niniejszej sprawie. Zaprzeczyła też, że obie spółki prowadzą działalność konkurencyjną. Pozwana podniosła, że prowadzi obecnie działalność inwestycyjną ograniczającą się do zarządzania udziałami oraz do kwestii związanych z zarządem nieruchomości, zaś sama spółka jest podmiotem pasywnym, natomiast spółka (...) prowadzi działalność operacyjną. Pozwana na koniec zaprzeczyła, że P. W. jest dłużnikiem powódki.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo. Wyrokiem z dnia 25 września 2013 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

W dalszym toku procesu powódka podniosła okoliczności wskazujące na zagrożenie zaskarżonymi uchwałami jej interesu jako wierzyciela z tytułu zajętych udziałów, a to dotyczące zawarcia przez spółki (...) sp. z o.o. umowy spółki komandytowej (...) sp. z o.o., a także dotyczące braku zabiegów K. K. (1) jako prezesa zarządu pozwanej spółki o wypłacanie dywidend przez spółkę (...) Ltd. na rzecz jedynego wspólnika – (...) Ltd – a w dalszej kolejności przez spółkę (...) Ltd na rzecz pozwanej, będącej jedynym wspólnikiem tej spółki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 2 lutego 2009 r. P. W. zawiązał spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) z siedzibą w Ś.. Kapitał zakładowy spółki wynosił 15.000.000 zł i dzielił się na 15.000 równych i niepodzielnych udziałów, które objął jedyny wspólnik P. W. i pokrył je wkładem niepieniężnym w postaci przedsiębiorstwa prowadzonego pod firmą (...) nieruchomości” P. W., jak również wkładem pieniężnym w kwocie 1.000.000 zł. Zgodnie z treścią aktu założycielskiego zarząd pozwanej spółki mógł być jednoosobowy lub wieloosobowy, powoływany na czas określony albo nieokreślony.

Dowód: tekst jednolity aktu założycielskiego spółki (k. 82–93, 150-159).

Na podstawie umowy z dnia 25 marca 2009 r. P. W., jako wspólnik (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś., darował J. R. 15.000 udziałów posiadanych przez siebie w tej spółce.

Dowód: umowa darowizny z 25.03.2009 r. (k. 116-118).

Na skutek wniosku o udzielenie zabezpieczenia, złożonego przez powódkę przed wytoczeniem powództwa przeciwko J. R. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki umowy darowizny udziałów, postanowieniem z dnia 18 maja 2009 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygnaturze akt I Co 233/09 udzielił zabezpieczenia roszczeniu powódki poprzez zajęcie darowanych udziałów oraz zobowiązał wnioskodawczynię do wytoczenia powództwa w terminie 2 tygodni od dnia doręczenia postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Na skutek tego zabezpieczenia Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie zajął udziały J. R. a Sąd Rejestrowy przyjął do akt rejestrowych pozwanej spółki zawiadomienie o zajęciu udziałów. Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2011 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie I ACz 714/11 oddalił wniosek o uchylenie lub zmianę tego zabezpieczenia.

Powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z wnioskiem o ustanowienie zarządcy nad udziałami J. R. w pozwanej spółce. Postanowieniem tego Sądu z dnia 21 sierpnia 2012 roku wniosek ten został oddalony.

Dowody: postanowienie z 18.05.2009 r. (k. 120–122);

postanowienie z 10.06.2009 r. (k. 123);

postanowienie z 28.12.2011 r. (k. 124-134);

postanowienie z 21.08.2011 r. (k. 385-386).

W 2010 roku pozwana spółka przeniosła na cypryjską spółkę – (...) z siedzibą w L. zorganizowaną część przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będącej jedynym udziałowcem spółki (...), obejmującą wszystkie prawa użytkowania wieczystego gruntów i prawa własności nieruchomości szczegółowo opisanych w akcie notarialnym z dnia 10 sierpnia 2010 roku, z wyłączeniem prawa własności zabudowanej nieruchomości stanowiącej działkę numer (...) położonej w S., gmina C.. Stanowiło to wniesienie aportu do spółki (...) w zamian za objęcie w tej spółce (...) nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym.

Następnie spółka (...) z siedzibą w L. przeniosła na spółkę (...) z siedzibą w L. prawo wieczystego użytkowania i własności nieruchomości szczegółowo wymienionych w akcie notarialnym z dnia 3 listopada 2010 roku. Stanowiło to wniesienie aportu do spółki (...), w zamian za udziały w kapitale zakładowym.

W dniu 29 kwietnia 2010 roku współnikami pozwanej spółki byli: J. R., posiadająca 15.000 udziałów o łącznej wartości nominalnej 15.000.000 złotych; P. R., posiadający 5 udziałów o łącznej wartości nominalnej 5.000 złotych. Przystąpienie do spółki (...) nastąpiło na skutek uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z dnia 28 kwietnia 2010 roku o podwyższeniu kapitału zakładowego z kwoty 15.000.000 złotych do kwoty 15.005.000 złotych. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym objął P. R. – mąż J. R..

P. R. jest jedynym udziałowcem spółki (...), która przejęła działalność hotelarską i gastronomiczną pozwanej spółki od czasu utraty przez pozwaną spółkę koncesji na sprzedaż alkoholu. Działalność ta jest prowadzona w hotelu (...), zaś pozwana spółka czerpie zyski jako jedyny udziałowiec podmiotu dzierzawiącego spółce (...) tą nieruchomość.

Podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki w dniu 14 sierpnia 2010 roku podjęto uchwałę o odwołaniu z zarządu pozwanej spółki (...) oraz uchwałę o powołaniu E. S. na prezesa jednoosobowego zarządu spółki na okres 1 roku.

Dowody: akty notarialne z 28.04.2010 r. (k. 232-236, 247-248);

akt notarialny z 17.05.2010 r. (k. 271–288);

akt notarialny z 03.11.2010 r. (k. 135–147);

zaświadczenia Ministerstwa Handlu, (...) i (...) Republiki Cypru – Departament Naczelnika Rejestru Spółek i (...) (k. 289-292);

lista współników na dzień 29.04.2010 r. (k. 160);

protokół z 14.08.2010 r. z listą obecności (k. 161-163);

protokoły rozprawy Sądu Okręgowego w Szczecinie z 28.06.2011 r. i z 13.09.2011 r. w sprawie VIII GC 41/11 (k. 249-258);

protokoły rozprawy Sądu Okręgowego w Szczecinie z 24.11.2011 r. w sprawie VIII GC 66/11 (k. 293-298);

zeznania świadka P. R. (k. 544-547);

przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej K. K. (2) (k. 574-576).

Zawarcie umowy przeniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa pozwanej w zamian za objęcie udziałów w spółce (...) po dniu 10 sierpnia 2010 r. spowodowało zmianę w strukturze majątku trwałego pozwanej spółki poprzez zmniejszenie majątku rzeczowego w tym gruntów, budynków, maszyn i urządzeń o kwotę 15.101.010 zł oraz inwestycji długoterminowych w nieruchomościach o wartości 15.896.087 zł, a za to wzrost długoterminowych aktywów – udziałów o wartości 31.321.232,30 zł. Zmianom w strukturze majątku trwałego towarzyszyły zmiany w majątku obrotowym pozwanej – spadek wartości majątku obrotowego o kwotę 1.257.333,72 zł. Nie wiązało się to jednak ze spadkiem zobowiązań krótkoterminowych, których wartość wyniosła 46.962,77 zł. Wartość zobowiązań długoterminowych zmniejszyła się o 380.000 zł – tj. o kwotę wniesioną wraz ze zorganizowaną częścią przedsiębiorstwa jako zobowiązanie wobec P. W..

Dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw (...) (k. 1334-1371).

Umową z dnia 30 grudnia 2010 r. spółka (...) Ltd. wydzierżawiła spółce (...) sp. z o.o. nieruchomości przy ul. (...) w Ś. oraz lokal użytkowy przy al. (...) w S. w zamian za czynsz dzierżawny w wysokości 18.408,82 EUR netto miesięcznie z tym, że za czerwiec, lipiec i sierpień każdego roku czynsz miał wynosić 20.000 EUR netto miesięcznie i miał być płatny z dołu do 10 dnia każdego miesiąca. Czynsz został ustalony na podstawie wyceny sporządzonej przez dra hab. D. Z.. K. K. (1) uczestniczył w zawieraniu umowy dzierżawy.

Dowody: umowa dzierżawy z 30.12.2010 r. (k. 1160-1164);

aneks nr (...) do umowy dzierżawy z 30.12.2010 r. (k. 1165);

wycena czynszu dzierżawnego z września 2010 r. (k. 1166-1168v);

przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej K. K. (1) (k. 1214-1218, 1219).

Z tytułu umowy dzierżawy (...) sp. z o.o. poniosła koszty, które z kolei stanowiły przychody ze sprzedaży spółki (...), w wysokości około 943.240 zł za rok 2011, około 944.227,98 zł za rok 2012 oraz około 963.403,82 zł za rok 2013.

Z tytułu prowadzenia działalności hotelarskiej w wydzierżawionym od spółki (...) hotelu przy ul. (...) w (...) sp. z o.o. uzyskała przychody w kwocie 3.345.023,90 zł za rok 2011, 3.465.808,58 zł za rok 2012 oraz 3.566.093,44 zł za rok 2013.

Dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw (...) (k. 1334-1371).

Czynsz dzierżawy hotelu (...) w Ś. przy ul. (...) miał wpływ na zysk spółki (...), który w przypadku podjęcia uchwały o wypłacie dywidendy miałby wpływ na zysk spółki (...), a ten, w przypadku podjęcia uchwały przez spółkę (...) o wypłacie dywidendy, miałby wpływ na zysk i wartość udziałów pozwanej spółki.

Dowód: ustna uzupełniająca opinia biegłej z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw (...) (k. 1425-1427, 1430).

Uchwałą wspólników z dnia 20 stycznia 2011 r. E. S. została ponownie powołana na prezesa zarządu pozwanej spółki na okres 1 roku.

niesporne

W dniu 21 stycznia 2012 roku w siedzibie pozwanej spółki w Ś. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, na którym cały kapitał zakładowy w osobach wspólników J. R. i P. R. był reprezentowany. W toku zgromadzenia jego przewodniczący poinformował o upływie kadencji dotychczasowego prezesa zarządu spółki i konieczności podjęcia uchwały o odwołaniu dotychczasowego prezesa i powołaniu nowego. Podjęcie uchwał w tym przedmiocie zostało wpisane do porządku obrad. Uchwałą nr (...) na podstawie art. 201 § 4 k.s.h. odwołano E. S. ze składu zarządu spółki, a uchwałą nr (...) na podstawie art. 201 § 4 k.s.h. powołano K. K. (1) na prezesa jednoosobowego Zarządu spółki na czas nieoznaczony. Obie uchwały podjęto jednomyślnie (za każdą oddano 15.005 głosów) w głosowaniu tajnym.

W dniu 22 stycznia 2012 roku wspólnicy pozwanej spółki, odbywając zgromadzenie bez formalnego zwołania wobec reprezentowania na zgromadzeniu całego kapitału zakładowego i braku sprzeciwu co do odbycia zgromadzenia, podjęli jednogłośnie uchwałę o wyrażeniu zgody na sprawowanie przez K. K. (1) stanowiska członka zarządu w innych spółkach kapitałowych, w których udziałowcami lub akcjonariuszami są J. R. lub P. R..

Pozwana spółka złożyła w dniu 14 lutego 2012 roku wniosek do Sądu Rejestrowego w S. o wpisanie zmiany w zarządzie dokonanej uchwałami z dnia 21 stycznia 2012 roku. Pismem z dnia 7 marca 2012 roku powódka złożyła wniosek o dopuszczenie jej do udziału w postępowaniu rejestrowym oraz o oddalenie wniosku rejestrowego złożonego na podstawie uchwał z dnia 21 stycznia 2012 roku. Postanowieniem z dnia 13 marca 2012 roku Sąd Rejestrowy dopuścił powódkę do udziału w tym postępowaniu. Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2012 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie Wydział XIII Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego zarządził wpis zmian w składzie zarządu pozwanej spółki na podstawie uchwał z dnia 21 stycznia 2012 roku. Powódka złożyła skargę na to postanowienie.

Dowody : protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (...) z 21.01.2012 r. (k. 164-165);

protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (...) z 22.01.2012 r. (k. 387);

wniosek rejestrowy z 14.02.2012 r., wniosek powódki o dopuszczenie do udziału w postępowaniu rejestrowym, postanowienia Sądu Rejestrowego z 13.03.2012 r. i z 14.02.2012 r., skarga na postanowienie z 14.02.2012 r. (k. 166-220);

odpis aktualny z KRS dotyczący pozwanej spółki według stanu na dzień 20.02.2012 r. (k. 565-571).

Pozwana spółka nie prowadzi działalności operacyjnej. Jeszcze w 2009 roku pozwana spółka prowadziła działalność hotelarską. Jej zysk netto za ten rok wyniósł 851.581,70 złotych.

Powódka zaskarżyła uchwały z dnia 20 stycznia 2011 roku o odwołaniu z zarządu S. K. i powołaniu E. S. wnosząc o stwierdzenie ich nieważności. Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 6 lutego 2012 roku oddalił to powództwo. Apelacja powódki od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 czerwca 2012 roku, w sprawie I ACa 266/12. Po uchyleniu ww. wyroków i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2016 r. powództwo oddalono (sygnatura akt VIII GC 185/15); wyrok jest nieprawomocny.

Powódka zaskarżyła też powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników pozwanej spółki z dnia 27 kwietnia 2010 roku: nr (...) o odwołaniu z zarządu pozwanej spółki (...), nr (...) o odwołaniu z zarządu pozwanej spółki (...), nr (...) o powołaniu do jednoosobowego zarządu S. K. na okres jednego roku; oraz uchwały z dnia 28 kwietnia

2010 roku: nr (...) o podwyższeniu kapitału zakładowego o 5.000 złotych z objęciem udziałów w tym podwyższonym kapitale przez P. R., nr (...) o zmianie aktu założycielskiego pozwanej spółki.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 roku, sygnatura akt VIII GC 15/11, oddalił powództwo w całości. Na skutek apelacji powódki Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 roku, sygnatura akt I ACa 374/12 zmienił zaskarżony wyrok i stwierdził nieważność uchwał z dnia 28 kwietnia 2010 roku, a w pozostałym zakresie oddalił apelację.

Powołany uchwałą z dnia 21 stycznia 2012 jak prezes zarządu pozwanej spółki (...) jest również prezesem jednoosobowego zarządu spółki (...) sp. z o.o. W poprzednich latach był pracownikiem pozwanej spółki jako dyrektor hotelu. Następnie pracował w spółce (...) jako dyrektor do spraw operacyjnych.

Dowody: odpis aktualny z Krajowego Rejestru Sądowego dotyczący spółki (...) (k. 265#270);

sprawozdanie finansowe i sprawozdanie zarządu z działalności spółki za 2009 rok (k. 300-306);

wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 29.11.2012 r. w sprawie I ACa 374/12 wraz z uzasadnieniem (k. 518-531);

zeznania świadka P. R. (k. 544-547);

przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej K. K. (2) (k. 574-576).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie I ACa 374/12 wniesiona została skarga kasacyjna, w wyniku której Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Wyrokiem z dnia 8 października 2014 r. w sprawie I ACa 139/14 Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 23 lutego 2012 roku w sprawie sygnatura akt VIII GC 15/11.

niesporne

Za rok 2010 pozwana spółka wypracowała zysk w wysokości 55.062,91 zł, w roku 2011 jedynie w wysokości 14.573,73 zł, zaś w roku 2012 – 28.004,35 zł.

Dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw (...) (k. 1334-1371).

Dnia 31 grudnia 2012 r. pozwana spółka sprzedała (...) sp. z o.o. prawa do marki (...) obejmujące prawo do korzystania z nazwy, oznaczenia słownego, oznaczenia graficznego, a także symboli i logo hotelu (...), używanego przez obiekt hotelowy w Ś. przy ul. (...) za kwotę 208.457,94 zł brutto.

Dowody: faktura VAT nr (...) (k. 1260);

wycena praw majątkowych do marki (...) (k. 1261-1264).

Pozostająca własnością pozwanej spółki nieruchomość położona w S. w gminie C., dla której prowadzona jest Księga Wieczysta nr (...), została na mocy umowy z 29 stycznia 2013 r. rep. A nr (...) przeniesiona na spółkę (...) Ltd., a następnie na podstawie umowy przeniesienia z 23 września 2013 r. rep. A nr (...) – na spółkę (...) Ltd.

Dowód: odpis z księgi wieczystej nr (...) (k. 1093-1101).

W roku 2013 pozwana spółka uzyskała zysk w wysokości 1.075.009,87 zł – po raz pierwszy od 2009 r. większy od zysku wypracowanego w roku 2009. Zysk ten został jednak uzyskany nie z działalności operacyjnej – z której pozwana spółka poniosła stratę w wysokości 83.252,27 zł, lecz wskutek jednorazowej operacji polegającej na zbyciu inwestycji opisanej w sprawozdaniu finansowym jako zysk na wydaniu aportu, który wyniósł 1.413.094,43 zł.

Przyczyną spadku zysku z działalności było zmniejszenie się kwoty przychodów ze sprzedaży. O ile w roku 2009 przychodu z działalności hotelarskiej i gastronomicznej wyniosły kwotę 3.181.781,69 zł, a w 2010 roku – 3.350.745,87

zł, o tyle w latach 2011 – 2013 spółka nie uzyskała żadnych przychodów z działalności hotelarskiej, zaś w roku 2013 nie uzyskała w ogóle żadnych przychodów, z uwagi na zaprzestanie prowadzenia takiej działalności w związku z wniesieniem majątku do spółki (...).

Dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw (...) (k. 1334-1371).

Dnia 28 stycznia 2014 r. (...) sp. z o.o. (jako komplementariusz) reprezentowana przez prezesa zarządu K. K. (1) i spółka (...) Ltd. (jako komandytariusz) reprezentowana przez prokurenta A. N. zawarły umowę spółki komandytowej pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa” z siedzibą w Ś.

Jako cel spółki wskazano dokończenie budowy oraz prowadzenie obiektu hotelowego zlokalizowanego na nieruchomości położonej w Ś. przy ul. (...). (...) spółki komandytowej została zawarta na czas oznaczony – 20 lat, po upływie którego mogła zostać przedłużona na czas nieoznaczony. Przedmiotem działalności spółki komandytowej miała być m.in. działalność hotelarska. Spółka (...) wniosła wkład pieniężny w kwocie 50.000 zł oraz wkład niepieniężny o łącznej wartości 2.826.000 zł, na który składało się zobowiązanie do świadczenia przez okres 20 lat usług bieżącej obsługi administracyjnej, w tym prowadzenie recepcji, planowanie finansowe, rachunkowość i księgowość, obsługa personelu i dostarczanie poczty o wartości oszacowania na kwotę 1.345.000 zł, zobowiązanie do świadczenia przez okres 20 laty usługi bieżącego zarządzania oraz doradztwa związanego z funkcjonowaniem obiektów hotelowych i gastronomicznych, obejmującego planowanie strategiczne i organizacyjne, strategię i działalność marketingową, kontrolę kosztów i innych zagadnień finansowych, zarządzanie zasobami ludzkimi, doradztwo personalne, planowanie, organizację pracy, efektywność zarządzania, opracowywanie systemów prowadzenia rachunkowości i kontroli wydatków o oszacowanej wartości w kwocie 1.368.000 zł oraz niewyłączne prawo do korzystania z bazy klientów, o wartości oszacowania na kwotę 60.000 zł, a także niewyłączne prawo do korzystania z bazy kontrahentów o wartości oszacowania na kwotę 53.000 zł. Spółka (...) wniosła z kolei wkład pieniężny o wartości 50.000 zł stanowiący sumę komandytową.

Udział w zyskach i stratach został z kolei uregulowany w ten sposób, że spółka (...) sp. z o.o. miała mieć 90% udziału w zyskach i stratach spółki komandytowej, a spółka (...) Ltd 10% (zwolniona była przy tym od udziału w stratach spółki). Strony wyłączyły nadto stosowanie art. 53 k.s.h. Ponadto każdy wspólnik mógł pobierać miesięczne zaliczki na poczet jego udziału w zyskach spółki komandytowej, a także mógł żądać podziału i wypłaty przypadającej na niego części zysku pomniejszonego o koszty oraz wydatki niezaliczone do kosztów w dowolnym momencie roku obrotowego.

(...) spółki komandytowej miały być prowadzone przez komplementariusza samodzielnie, zaś komandytariusz nie miał ani prawa ani obowiązku ich prowadzenia. Ponadto spółkom (...) sp. z o.o. i spółce (...) Ltd została przyznana szczególna korzyść w zakresie prowadzenia działalności konkurencyjnej poprzez przyznanie im uprawnienia do prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec spółki komandytowej w każdej postaci, w tym w szczególności do uczestnictwa w spółce konkurencyjnej. Spółka komandytowa została zarejestrowana w KRS dnia 10 marca 2014 r.

Dowody: umowa spółki komandytowej z 28.01.2014 r. rep. A nr (...) (k. 821-830);

informacja z KRS odnośnie (...) sp. z o.o. spółki komandytowej z 23.04.2014 r. (k. 841-846).

Nieruchomość przy ul. (...) w Ś., o której mowa w umowie spółki komandytowej z dnia 28 stycznia 2014 r. jest własnością spółki (...) Ltd.

Dowód: odpis z księgi wieczystej nr (...) (k. 831-839).

P rzyjęty w umowie spółki komandytowej udział obu wspólników w zyskach i stratach (...) sp. z o.o. spółki komandytowej zapewniał uprzywilejowaną pozycję (...) sp. z o.o., która nie wnosząc nieruchomości do spółki komandytowej – w zamian za świadczenie usług administracyjnych i zarządczych – uzyskała prawo do uczestnictwa w zyskach i stratach hotelu w Ś. przy ul. (...) w 90%. Majątek, w oparciu o który miał być wypracowywany zysk spółki komandytowej stanowił własność spółki (...) Ltd., która miała uzyskiwać jedynie 10% udział w zyskach z działalności

hotelu. Ograniczało to spółce (...) ((...) spółki (...)) możliwość uzyskania dywidendy, a w konsekwencji ograniczało także i pozwanej możliwość uzyskania takiej dywidendy ze spółki (...).

Dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw (...) (k. 1334-1371).

W czasie sprawowania funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki (...) zajmował się wyłącznie zarządzaniem udziałami pozwanej spółki w spółce (...). Pozwana spółka nie uzyskiwała dywidendy ze spółki (...); środki stanowiące zysk tych spółek miały być przeznaczane na rozwój - zgodnie z planem przyjętym przez poprzedni zarząd pozwanej spółki. K. K. (1) jako prezes zarządu pozwanej spółki nie podejmował żadnych kroków w celu zmiany tej sytuacji, gdyż nadrzędnym celem było dla niego realizowanie planu przyjętego przez poprzedni zarząd jeszcze w 2010 r. K. K. (1) z opóźnieniem składał sprawozdania finansowe do KRS za lata 2012 i 2013. K. K. (1) nigdy nie reprezentował pozwanej spółki na Zgromadzeniu Wspólników spółki (...), nie występował o protokoły z tych zgromadzeń, nie otrzymywał ich też, ani nie kontrolował działalności spółki (...); nie wiedział czym zajmowała się ta spółka, ani czy przynosiła zyski. Nie kontrolował również spółki (...), ani nie miał wiedzy o działalności tej spółki.

Dowód: przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej K. K. (1) (k. 574-576).

Postanowieniem z dnia 3 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie IX Co 6224/14 oddalił wniosek o ustanowienie zarządcy nad zajęтыми udziałami J. R. w spółce (...). Postanowieniem z dnia 3 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie II Cz 547/15 oddalił zażalenie spółki (...) na postanowienie Sądu Rejonowego.

Dowód: postanowienie z 3.03.2016 r. z uzasadnieniem (k. 1415-1420).

K. K. (1) złożył dnia 31 marca 2015 r. rezygnację z pełnienia funkcji prezesa zarządu (...) sp. z o.o.

Dowód: rezygnacja K. K. (1) z 31.03.2015 r. (k. 1212).

Dnia 16 czerwca 2015 r. wspólnicy (...) sp. z o.o. spółki komandytowej podjęli uchwałę o rozwiązaniu spółki bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego. Spółka Komandytowa (...) sp. z o.o. została wykreślona z KRS postanowieniem z dnia 11 stycznia 2016 r. Powodem decyzji wspólników o rozwiązaniu spółki komandytowej było nieuzyskanie przez tą spółkę kredytu w wysokości 1.300.000 zł.

Dowody: postanowienie z 11.01.2016 r. (k. 1386);

decyzja Komitetu Kredytowego Banku (...) stopnia nr (...) (k. 1388).

Określenie wartości przedsiębiorstwa, jak również wartości udziału może być dokonane metodą opartą na majątku rzeczowym i obrotowym oraz metodą oparta na zysku. Jedną z odmian metody dochodowej jest metoda oparta na dywidendzie; fakt wypłaty dywidendy ma wówczas ma znaczenie dla określenia wartości udziałów w spółce.

Dowód: ustna wyjaśnienie opinii biegłej z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw (...) (k. 1425-1427, 1430).

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ponownej oceny zgłoszonego przez powódkę roszczenia Sąd Okręgowy związany był oceną prawną oraz wytycznymi co do dalszego postępowania zawartymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 września 2013 r. w sprawie I ACa 468/13 uchylającym wyrok Sądu Okręgowego z dnia 21 lutego 2013 r., stosownie do art. 386 § 6 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego.

W toku niniejszej sprawy nie nastąpiła zmiana stanu prawnego co do przepisów, które znajdują w niej zastosowanie, wyjątek zawarty w art. 386 § 6 zdanie drugie k.p.c. nie miał zatem zastosowania przy ponownym rozpoznawaniu niniejszej sprawy przez Sąd Okręgowy.

Odnośnie powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały zgromadzenia wspólników spółki kapitałowej Sąd Apelacyjny opowiedział się za poglądem w tej materii dominującym w doktrynie i judykaturze, a zgodnie z którym jedynie wyjątkowo – w skrajnych sytuacjach – mogą występować tego rodzaju okoliczności, które będą uzasadniały żądanie ustalenia nieistnienia uchwały zgromadzenia wspólników. Wskazał przy tym, że konstrukcja uchwał „nieistniejących” uznawana jest przy tym za funkcjonującą w obrocie prawnym, tak pod rządem k.s.h., jak i wcześniej w okresie obowiązywania kodeksu handlowego. Jednocześnie jednak wyrażono wątpliwość co do tego, czy okoliczności przytoczone przez powódkę dla uzasadnienia żądania głównego wpisują się w konstrukcję uchwał nieistniejących.

Ponadto, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, powódce w niniejszej sprawie przysługuje - na podstawie art. 910² § 1 k.p.c. (w brzmieniu: z mocy zajęcia wierzyciel może wykonywać wszelkie uprawnienia majątkowe dłużnika wynikające z zajęcia prawa, które są niezbędne do zaspokojenia wierzyciela w drodze egzekucji, może również podejmować wszelkie działania, które są niezbędne do zachowania prawa) - legitymacja czynna do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie, a zaskarżenie przez powódkę uchwał nr (...) i nr (...) jest czynnością celową dla ochrony jej interesów majątkowych, albowiem nie można apriorycznie wykluczyć, że zmiany personalne w składzie organu zarządzającego spółki kapitałowej mogą mieć wpływ na sytuację majątkową tej spółki, a co za tym idzie na rynkową wartość udziałów jej wspólników. Istotne znaczenie mają w tym zakresie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, relacje personalne i majątkowe pomiędzy pozwaną (...) spółką z o.o. Przypomniano przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym wierzycielowi, na rzecz którego doszło do zajęcia udziałów w ramach postępowania zabezpieczającego, przysługuje legitymacja czynna do zaskarżenia uchwał w przedmiocie zmian personalnych prezesa zarządu, albowiem nie można z góry wyłączyć sytuacji, kiedy taka zmiana może jednak wywrzeć wpływ na dalsze funkcjonowanie spółki i wartość zajęcia prawa (udziału), co jest wystarczające w świetle art. 910² § 1 k.p.c. i nie jest konieczną przesłanką, ażeby zagrożenie dla zajętych praw musiało w sposób bezpośredni i pewny wynikać z treści uchwały [por. wyrok SN z 12.06.2013 r. w sprawie II CSK 588/12].

Sąd Okręgowy zobowiązany został do ustalenia przy ponownym rozpoznaniu sprawy, czy przy podjęciu zaskarżonych uchwał konieczne było działanie zarządcy zajętych udziałów powołanego na podstawie art. 910² § 2 k.p.c., czy też prawa korporacyjne wynikające z tych udziałów mogła wykonywać obowiązana (J. R.) osobiście, a także do rozważenia okoliczności związanych z zakazem konkurencji wynikającym z art. 211 § 1 k.s.h., a w konsekwencji do szczegółowej oceny okoliczności podjęcia zaskarżonych uchwał oraz ich wpływu na możliwość i zakres zaspokojenia się powódki z zajętych udziałów, w szczególności poprzez określenie ekonomicznych skutków, jakie mogło wywrzeć podjęcie zaskarżonych uchwał nr (...) i nr (...) na interesy majątkowe powódki, których ochronie miało służyć udzielone jej zabezpieczenie poprzez zajęcie udziałów J. R. w pozwanej spółce.

Powódka w pierwszej kolejności domagała się ustalenia przez Sąd nieistnienia uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z dnia 21 stycznia 2012 roku numer (...) o odwołaniu E. S. ze składu zarządu pozwanej spółki (stanowiska prezesa jednoosobowego zarządu) oraz ustalenia nieistnienia uchwały numer (...) o powołaniu K. K. (1) do zarządu pozwanej spółki (na stanowisko prezesa jednoosobowego zarządu). Jako roszczenie ewentualne, strona powodowa zgłosiła żądanie stwierdzenia nieważności tych uchwał.

Podstawę prawną roszczenia głównego powódki stanowi art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Powódka wywodziła przy tym w zakresie wskazanego żądania, że zaskarżone uchwały nie istnieją, albowiem J. R., której udziały zostały w innej sprawie zajęte w celu zabezpieczenia roszczenia powódki, nie miała prawa wykonywać prawa głosu podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników dnia 21 stycznia 2012 r., a zatem uchwały powzięte w tym dniu zapadły przy braku kworum wymaganego stosownie do postanowień aktu założycielskiego pozwanej spółki. Mając jednak na względzie przedstawioną wyżej ocenę prawną dotyczącą zastosowania konstrukcji uchwał nieistniejących należy

wskazać, że nie znajduje ona zastosowania w przytoczonych przez powódkę okolicznościach. Wymaga bowiem podkreślenia, że ewentualne naruszenia podnoszone przez powódkę stanowią przesłankę powództwa opartego na przepisie art. 252 § 1 k.s.h., w którym mowa o sprzeczności zaskarżonej uchwały z ustawą. Sprzeczność z ustawą odnosi się bowiem również do przepisów dotyczących proceduralnych aspektów zgromadzenia wspólników, nie zaś tylko samej treści uchwały. Skoro powódka upatrywała podstaw tego żądania w naruszeniu przepisu art. 910² § 2 k.p.c. i braku udziału zarządcy (w miejsce J. R.) w głosowaniu, to tym samym wskazywała na naruszenie przepisów ustawy, które stanowi przesłankę zaskarżenia uchwały w trybie art. 252 § 1 k.s.h.

W tej sytuacji brak jest podstaw do zastosowania, mającej charakter wyjątkowy, konstrukcji powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały w oparciu o art. 189 k.p.c. Konstrukcja ta może być, zdaniem sądu, wykorzystana tylko w sytuacjach skrajnych, takich jak choćby podjęcie uchwały przez osoby w ogóle niebędące wspólnikami lub gdy doszło do sfalszowania dokumentu uchwały – gdy w ogóle nie doszło do zgromadzenia wspólników lub aktu głosowania. Zarówno literalne brzmienie przepisu art. 252 § 1 k.s.h., jak i wzgląd na bezpieczeństwo i pewność obrotu prawnego przemawiają przeciwko rozszerzaniu katalogu przypadków uzasadniających skorzystanie z powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały także na te wadliwości, które rozpatrzone mogą być w ramach powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. Naruszenia norm prawnych dotyczących procedury zwoływania, czy przebiegu zgromadzenia wspólników, powinny być rozpatrywane w ramach powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał uregulowanego art. 252 k.s.h. Z tej też przyczyny powództwo główne zgłoszone przez stronę powodową należało oddalić w całości, o czym orzeczono w pkt I sentencji.

Podstawę prawną roszczenia ewentualnego powódki, tj. o stwierdzenie nieważności uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z dnia 21 stycznia 2012 roku, numer (...), o odwołaniu E. S. ze składu zarządu pozwanej spółki oraz o stwierdzenie nieważności uchwały numer (...) o powołaniu K. K. (1) do jednoosobowego zarządu pozwanej spółki stanowi art. 252 § 1 k.s.h., zgodnie z którym osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250 k.s.h., przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą. Przepisu art. 189 k.p.c. nie stosuje się. Przepis ten jako przesłankę merytoryczną stwierdzenia nieważności uchwały wymienia sprzeczność tej uchwały z ustawą. Ustawę należy przy tym rozumieć jako każdy przepis prawa powszechnie obowiązującego stosownie do art. 87 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Przesłankami formalnymi zastosowania normy art. 252 § 1 k.s.h. jest z kolei z jednej strony posiadanie legitymacji czynnej przez podmiot zaskarżający uchwałę, a z drugiej strony dochowanie terminu określonego w art. 252 § 3 k.s.h., tj. sześciu miesięcy od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, jednakże nie później niż z upływem trzech lat od dnia powzięcia uchwały. Wskazany w art. 250 k.s.h. katalog podmiotów uprawnionych do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nie obejmuje przy tym żadnych podmiotów spoza kręgu korporacyjnego. Niemniej, jak już wskazano we wcześniejszej części rozważań, przepisem szczególnym przyznającym powódce w niniejszej sprawie legitymację czynną do wytoczenia powództwa z art. 252 § 1 k.s.h. jest art. 910² § 1 k.p.c., który daje wierzycielowi (uprawnionemu w przypadku udzielenia zabezpieczenia) prawo do podjęcia wszelkich działań, które są niezbędne do zachowania zajętego prawa.

Sprzeczności z ustawą zaskarżonych uchwał powódka upatrywała w naruszeniu art. 910² § 2 k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem jeżeli zachodzi potrzeba realizacji innych uprawnień wynikających z zajętego prawa niż wymienione w § 1, sąd na wniosek dłużnika lub wierzyciela albo z urzędu ustanowi zarządcę. Do zarządcy stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzie w egzekucji z nieruchomości. Powódka wskazywała, że w przypadku zajętych udziałów J. R. zachodziła określona w tym przepisie potrzeba ustanowienia zarządcy, który wykonywałby prawa korporacyjne obowiązanej spółki. W doktrynie wskazuje się przy tym, że potrzeba, o której mowa w art. 910² § 2 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy działania dłużnika zmierzają lub mogłyby zmierzać do wywołania skutków niekorzystnych dla wierzyciela, czy to – w razie zajęcia udziałów dłużnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością – przez głosowanie przeciwko uchwałom wspólników mającym powodować wypłatę z zysku na rzecz wierzyciela, czy też przez głosowanie za przeznaczeniem zysku na cele inne niż wypłata na rzecz wspólników, a także w każdym innym wypadku, gdy zachodzi obawa, że dłużnik będzie utrudniał prowadzenie egzekucji [por. S., komentarz do art. 910²

k.p.c. w: red. A. M., K. P., Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Komentarz. Art. 730-1088, W. 2015; R.-M., komentarz do art. 910² k.p.c. w: red. J. J., Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz. Art. 730-1217, W. 2015].

Powódka wskazanej wyżej potrzeby ustanowienia zarządcy upatrywała w głosowaniu przez obowiązującą J. R. wszystkimi zajętymi udziałami za uchwałami nr (...) i nr (...) na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników dnia 21 stycznia 2012 r., albowiem powołany uchwałą nr (...) do pełnienia funkcji prezesa zarządu K. K. (1) miał działać przeciwko interesom powódki, jako uprawnionej z tytułu zajętych udziałów, poprzez pogorszenie sytuacji majątkowej pozwanej spółki, zmniejszenie jej dochodowości, a w konsekwencji zmniejszenie wartości rynkowej zajętych udziałów. W tym kontekście powódka podnosiła również naruszenie przez K. K. (1) zakazu konkurencji z art. 211 § 1 k.s.h., zgodnie z którym członek zarządu nie może bez zgody spółki zajmować się interesami konkurencyjnymi ani też uczestniczyć w spółce konkurencyjnej jako wspólnik spółki cywilnej, spółki osobowej lub jako członek organu spółki kapitałowej bądź uczestniczyć w innej konkurencyjnej osobie prawnej jako członek organu. Zakaz ten obejmuje także udział w konkurencyjnej spółce kapitałowej w przypadku posiadania przez członka zarządu co najmniej 10% udziałów lub akcji tej spółki albo prawa do powołania co najmniej jednego członka zarządu. W konsekwencji powódka wywodziła, że z uwagi na istnienie potrzeby powołania zarządcy, J. R. nie miała prawa wykonywać osobiście swoich uprawnień korporacyjnych wynikających z zajętych udziałów w pozwanej spółce, a zatem nie mogła głosować za uchwałami nr (...) i nr (...) podjętymi na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników dnia 21 stycznia 2012 r.

Przechodząc do rozważań nad zasadnością powództwa odnośnie poszczególnych uchwał, w pierwszej kolejności należy uznać, że powódka nie sprostowała ciężarowi dowodu co do uchwały nr (...) odwołującej z funkcji prezesa zarządu E. S.. Powódka w swoich twierdzeniach odnosiła się w zasadzie niemal wyłącznie do działań i zaniechań K. K. (1), jako powołanego do tej funkcji uchwałą nr (...), nie zgłaszając w istocie żadnych zarzutów odnośnie uchwały o odwołaniu z zarządu E. S.. Powódka nie przytoczyła jakichkolwiek twierdzeń co do tego, że uchwała nr (...) w jakikolwiek sposób zagrażała jej interesom majątkowym i wpływała na możliwość zaspokojenia z zajętych udziałów. W konsekwencji nie wskazywała również żadnych dowodów, które świadczyłyby o sprzeczności z prawem uchwały odwołującej E. S. w związku z upływem jej rocznej kadencji, na którą została powołana.

Nie bez znaczenia jest również to, że powódka w innym procesie domaga się stwierdzenia nieważności uchwały powołującej E. S. na stanowisko prezesa zarządu pozwanej spółki (sygn. akt VIII GC 185/15, poprzednia sygnatura VIII GC 178/11), utrzymując, że osoba ta z uwagi na brak doświadczenia nie dawała rękojmi należytego wykonywania obowiązków związanych z pełnieniem funkcji prezesa zarządu spółki kapitałowej; powództwo w tamtej sprawie zostało oddalone. Sprawia to, że stanowisko powódki jest wewnętrznie sprzeczne i jako takie, w kontekście zagrażania interesom majątkowym powódki – uprawnionej z tytułu zajętych udziałów, nie może być uzasadnione zgodnie z zasadami logiki.

Zdaniem sądu nie stanowił przeszkody do podjęcia uchwały o odwołaniu E. S. upływ jednorocznej kadencji, na którą została powołana, bez względu na to, jaką datę wygaśnięcia jej mandatu należałoby przyjąć w przypadku braku uchwały o odwołaniu, w szczególności, jeśli przyjmie się, że mandat ten nie wygasł wraz z upływem jednorocznej kadencji. Przypomnieć trzeba, że kadencja to okres, na który powoływany jest członek zarządu, zaś mandat to upoważnienie do pełnienia funkcji (praw i obowiązków) członka zarządu.

Zgodnie z art. 202 § 1 k.s.h. jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu.

Przepis § 2 stanowi zaś, że w przypadku powołania członka zarządu na okres dłuższy niż rok, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu, chyba że umowa spółki stanowi inaczej.

Jeżeli weźmie się pod uwagę fakt powołania E. S. na prezesa zarządu na okres 1 roku uchwałą z dnia 14 sierpnia 2010 r., następnie ponowne powołanie jej do pełnienia tej funkcji na okres 1 roku uchwałą z dnia 20 stycznia 2011 r., to ostatnim pełnym rokiem obrotowym pełnienia funkcji członka jest rok 2011, a zatem mandat jej wygasłby z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok 2011 r. Nie ulega wątpliwości, że do czasu podjęcia zaskarżonej uchwały (21 stycznia 2012 r.) do takiego zgromadzenia nie doszło, a zatem mandat E. S. jeszcze nie wygasł. Zauważyć jednak trzeba, że zgodnie z art. 202 § 4 k.s.h. mandat członka zarządu wygasa również wskutek śmierci, rezygnacji albo odwołania ze składu zarządu. Nadto w myśl przepisu art. 203 § 1 k.s.h. członek zarządu może być w każdym czasie odwołany uchwałą wspólników. Zestawienie tych dwóch przepisów prowadzi do wniosku, że dopuszczalne jest doprowadzenie do wygaśnięcia mandatu w inny sposób, niż określony w art. 202 § 1 i 2 k.s.h. W doktrynie wyrażono stanowisko, że wobec jednoznacznego brzmienia art. 202 § 4 k.s.h. stracił aktualność zgłoszony w odniesieniu do Kodeksu handlowego pogląd, że pomimo odwołania mandat członka zarządu trwa nadal i wygasa dopiero z chwilą odbycia walnego zgromadzenia wspólników (zob. Mateusz Rodzyńkiewicz Komentarz do art. 202 Kodeksu spółek handlowych, System Informacji Prawnej LEX).

W konsekwencji nie sposób upatrywać naruszenia przepisów prawa wskutek podjęcia w dniu 21 stycznia 2012 r. uchwały o odwołaniu E. S. .

Bez znaczenia dla oceny ważności uchwały nr 1 pozostawała również kwestia, iż w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników uczestniczył jako wspólnik mniejszościowy P. R., który objął 5 udziałów w wyniku podwyższenia kapitału zakładowego na podstawie uchwały wspólników z dnia 28 kwietnia 2010 r. Ostatecznie bowiem prawomocnie oddalono powództwo o stwierdzenie nieważności tej uchwały.

W związku z powyższym powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 21 stycznia 2012 r. należało oddalić, o czym orzeczono w pkt III sentencji.

Uzasadnione w ocenie Sądu okazało się natomiast roszczenie o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) z dnia 21 stycznia 2012 r. powołującej do pełnienia funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki (...). Zgodnie ze wskazaniem Sądu Apelacyjnego w toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy oceniał, jakie ewentualne skutki ekonomiczne dla powódki, uprawnionej z tytułu zajętych udziałów w pozwanej spółce, mogło wyrzucić powołanie K. K. (1) na stanowisko prezesa zarządu pozwanej. Sąd Apelacyjny wskazał co prawda w swoim uzasadnieniu na skutki ekonomiczne, który mogły wynikać z zaskarżonej uchwały nr (...) i które mogły wyrzucić na interesy powódki, niemniej, z uwagi na fakt, że od powołania K. K. (1) do chwili ponownego wyrokowania w sprawie przez Sąd Okręgowy upłynęły ponad cztery lata, nie sposób przy tej ocenie pominąć faktycznych skutków jego działań na tym stanowisku, a w konsekwencji i faktycznego wpływu zaskarżonej uchwały na interesy majątkowe powódki.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się na dowodach z dokumentów – w tym m.in. umowy dzierżawy nieruchomości przy ul. (...) w Ś. oraz umowy spółki komandytowej. Dowody z dokumentów nie były przy tym kwestionowane przez strony pod względem autentyczności, jak również nie budziły wątpliwości Sądu. Istotne dla sprawy okazały się również zeznania w charakterze świadka P. R., jak również przesłuchania za stronę pozwaną samego K. K. (1). Nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się z kolei zeznania J. R. oraz E. Ś. (dawniej S.), które twierdziły, że nie pamiętają okoliczności istotnych dla sprawy. Niebagatelne znaczenie miała opinia sporządzona przez biegłą sądową z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, tj. sprawozdania finansowe pozwanej, spółki (...) sp. z o.o., które pozwoliły ocenić wpływ spółki (...), której prezesem jednoosobowego zarządu również był K. K. (1), na sytuację majątkową pozwanej spółki, a tym samym na wartość udziałów w tej spółce. Pisemna opinia biegłej była w sposób należyty uzasadniona, a następnie – w związku z zarzutami stron – została nadto ustnie wyjaśniona na rozprawie.

Wprawdzie biegła analizując poszczególne aspekty sprawy (wskazane w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego) nie stwierdziła w większości przypadków uprzywilejowanej pozycji (...) spółki z o. o. w stosunku do pozwanej spółki, jednakże pamiętać trzeba, że opinia biegłego jest tylko jednym z dowodów, zaś ocenie sądu podlega

całokształt okoliczności sprawy, także tych które – jako nie wymagające wiadomości specjalnych, bądź odnoszące się do kwestii natury prawnej, nie mieszczą się w zakresie zadań zleconych biegłemu.

Biegła w sporządzonej przez siebie opinii wskazała przede wszystkim na jeden aspekt sprawy wskazujący na uprzywilejowaną pozycję (...) spółki z o.o. wobec pozwanej spółki, który miał niekorzystny wpływ na jej sytuację. Było to zawarcie dnia 28 stycznia 2014 r. przez (...) sp. z o.o. ze spółką (...) umowy spółki komandytowej (...) sp. z o.o., wg której (...) sp. z o.o. miała czerpać 90% zysków z działalności hotelu będącego własnością spółki (...), zaś spółka (...) otrzymywać miała jedynie 10% zysków z tej działalności. Podkreślenia wymaga, że nieruchomości ta stanowiła początkowo własność pozwanej spółki, która następnie została przeniesiona na spółkę (...) w zamian za udziały w niej, a ta z kolei przeniosła je na spółkę (...) w zamian za udziały. Z uwagi na rozkład zysków w spółce komandytowej biegła stwierdziła, że z ekonomicznego punktu widzenia spółka (...) niemal „za darmo” oddała w faktyczne posiadanie nieruchomości przy ul. (...) w (...) spółce z o.o., której prezesem był K. K. (1). Zyski spółki (...) z tej nieruchomości byłyby zatem znikome, co sprawiałoby, że znikome byłyby ewentualne zyski spółki (...) w przypadku wypłaty dywidendy ze spółki (...), a w dalszej kolejności również zyski pozwanej spółki w przypadku wypłaty dywidendy ze spółki (...). W praktyce zyskiwała natomiast jedynie zarządzana przez (...) sp. z o.o. Fakt takiego rozkładu zysków wpływał zatem bezpośrednio na sytuację finansową i wartość majątku spółki (...), a w konsekwencji - pośrednio wpływał na wartość spółki (...), a ta z kolei na wartość pozwanej spółki i zajętych w niej udziałów.

Wtórne znaczenie należy w tych okolicznościach przypisać faktowi, iż spółka komandytowa (...) sp. z o.o. została rozwiązana w 2015 r. i na początku 2016 r. wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego z uwagi na negatywną decyzję dotyczącą przyznania jej kredytu na dokończenie inwestycji przy ul. (...). Sąd rozpoznawał bowiem sprawę w kontekście tego, czy K. K. (1), jako osoba powołana do pełnienia funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki dawał rękojmię należytego wykonywania obowiązków z punktu widzenia tak pozwanej spółki, jak i w konsekwencji z punktu widzenia powódki uprawnionej z tytułu zajętych udziałów w pozwanej spółce. Sam zaś fakt zawarcia umowy spółki komandytowej o takiej a nie innej treści świadczy o krokach, jakie podejmowane były przez (...) spółkę z o.o. zarządzaną przez K. K. (1), którego dotyczy zaskarżona uchwała nr (...), co pozwala wyciągnąć wnioski odnośnie ekonomicznych skutków, jakie mogła wyrzucić ta uchwała dla możliwości zaspokojenia się prze powódkę z zajętych udziałów.

W ocenie Sądu samo zawarcie umowy spółki komandytowej w opisanym brzmieniu – w którym K. K. (1) miał udział, co sam przyznał w toku przesłuchania – potwierdza obawy powódki co do tego, że K. K. (1) z uwagi na sprawowanie funkcji prezesa zarządu zarówno w (...) sp. z o.o. jak i w pozwanej spółce, może swymi działaniami powodować pogorszenie sytuacji powódki uprawnionej z tytułu zajętych udziałów w pozwanej spółce i wpływać na możliwość zaspokojenia się z zajętych udziałów.

Kolejne okoliczności, które mogły wywierać negatywny wpływ na interesy majątkowe powódki, wynikały wprost z zeznań przesłuchanego za pozwaną K. K. (1). Przyznał on bowiem, że zaniechał podejmowania jakichkolwiek kroków zmierzających do wypłaty dywidendy na rzecz pozwanej spółki jako jedynego współnika cypryjskiej spółki (...). Co więcej, nie uczestniczył w żadnym zgromadzeniu współników spółki (...) (reprezentując wszakże jedynego współnika), a co więcej nawet nie wiedział, czy spółka (...) miała jakiegokolwiek zyski. Twierdził przy tym, że w swojej działalności opierał się przede wszystkim na planie strategicznym rozwoju spółek (pозwanej spółki, spółki (...) i spółki (...)) i realizacja tego planu była jego celem nadrzędnym. Niemniej, w trakcie przesłuchania reprezentant pozwanej nie potrafił wyjaśnić, na czym ten plan polegał, jakie były jego główne założenia, o których zrealizowanie miał jakoby zabiegać. Według K. K. (1) plan ten zakładał, że ewentualnie wygenerowane przez spółki cypryjskie zyski przeznaczone będą na realizację inwestycji przy ul. (...).

Nieruchomość ta, jak należy przypomnieć należała do spółki (...), zaś zyski z niej miała (dzięki umowie spółki komandytowej) czerpać przede wszystkim spółka (...). Takie działanie K. K. (1) wyraźnie oddziaływało zatem na sytuację ekonomiczną pozwanej spółki, a tym samym na wartość udziałów spółki (...).

Z ustnej opinii biegłej z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw wynika nadto, że przy wycenie wartości udziałów w spółce kapitałowej istotne jest także to, czy wspólnikom wypłacana jest dywidenda, czy też nie. Stanowi to jedno z kryteriów oceny dochodowości spółki i ma znaczenie dla określenia wartości udziałów. Tym samym uzasadnione okazały się twierdzenia strony powodowej co do tego, że brak wypłaty tej dywidendy i brak podejmowania jakichkolwiek kroków w celu uzyskania tej dywidendy przez K. K. (1), jako prezesa zarządu pozwanej spółki, negatywnie wpływa na interes majątkowy powódki wynikający z zajęcia udziałów w pozwanej spółce.

Kolejną istotną okolicznością wpływającą negatywnie na interes majątkowy powódki w związku z zajętymi udziałami w pozwanej spółce było przeniesienie przez pozwaną spółkę w dniu 29 stycznia 2013 r. nieruchomości (stanowiącej dotychczas własność pozwanej) położonej w S. na spółkę (...), a następnie przez spółkę (...) na spółkę (...) - w zamian za objęcie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym cypryjskich spółek. Była to ostatnia nieruchomość znajdująca się w majątku pozwanej spółki, niemniej za czasów pełnienia funkcji prezesa zarządu przez K. K. (1) wyzbyto się jej w zamian za udziały w spółce (...), o wypłatę dywidendy z której zarząd pozwanej (jako wspólnik) nie zabiegał.

Pozwana spółka z tytułu umowy przeniesienia nieruchomości w S. nie uzyskała zatem żadnego „uchwytnego” dla wierzyciela ekwiwalentu, który równoważyłby to wyłączenie nieruchomości z jej majątku. Nie stanowiły jej udziały w spółce (...), skoro jednocześnie nie była wypłacana dywidenda ze spółki (...) dla spółki (...), a spółka (...) nie wypłacała dywidendy dla pozwanej. Uznać zatem należy, że wpłynęło to negatywnie na wartość udziałów w pozwanej spółce, a tym samym pogorszyło sytuację powódki jako uprawnionej z tytułu zajętych udziałów.

Powyższe okoliczności nabierają szczególnego znaczenia przy uwzględnieniu niespornego między stronami faktu, iż pozwana spółka nie prowadzi obecnie żadnej działalności operacyjnej, nie osiąga przychodów, co sprawia, że wskazywany już brak wypłaty dywidendy, jak i zbycie nieruchomości w S. – która mogła jeszcze pozwalać w przyszłości na prowadzenie jakiejś działalności operacyjnej – wpłynęło negatywnie na możliwość uzyskania przez nią zysku, a zatem na możliwość wypłaty dywidendy wspólnikom. To z kolei wpłynęło negatywnie na wartość udziałów w pozwanej spółce, a w konsekwencji na możliwość zaspokojenia się powódki z zajętych udziałów.

W tej sytuacji należy uznać, że wzięcie przez J. R. udziału w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników dnia 21 stycznia 2012 r. oraz oddanie głosu na tym zgromadzeniu za uchwałą nr (...), tj. za powołaniem K. K. (1) do pełnienia funkcji prezesa zarządu, podczas gdy – jak się okazało – nie dawał on rękojmi należytego wykonywania tej funkcji (zwłaszcza z punktu widzenia interesów powódki uprawnionej z tytułu zajęcia udziałów J. R.), było sprzeczne z art. 910² § 2 k.c. ustawą. Zaistniała bowiem podstawa ustanowienia zarządcy zajętych udziałów w związku z potrzebą realizacji uprawnień powódki. J. R. nie mogła zatem osobiście wykonywać w przypadku zaskarżonej uchwały nr (...) swoich praw korporacyjnych wynikających z zajętych udziałów, a zatem nie mogła głosować za podjęciem tej uchwały.

Oceniając powyższe okoliczności Sąd miał na uwadze regulację art. 911⁶ § 1 k.p.c., zgodnie z którym zaspokojenie wierzyciela z zajętego prawa następuje z dochodu, jeżeli zajęte prawo przynosi dochód, albo z realizacji lub sprzedaży prawa. W sytuacji, w której pozwana spółka nie miała de facto jakichkolwiek dochodów, a tym samym brak było dochodów wspólników z tytułu dywidendy w związku z udziałami w spółce, a nadto nie były podejmowane jakiejkolwiek działania, aby pozwana spółka uzyskiwała takie dochody, zaś jej składniki majątkowe były przenoszone na osobę trzecią, w pełni uzasadniony jest wniosek, iż powołanie K. K. (1) do pełnienia funkcji prezesa zarządu, mogła przyczynić się do pogorszenia szansy powódki uprawnionej z tytułu zajętych udziałów na realizację jej interesów z zajęcia tych udziałów wynikających.

Nieadekwatne dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się przy tym być okoliczności podnoszone w kontekście naruszenia przez K. K. (1) zakazu konkurencji określonego w art. 211 § 1 k.s.h. Zgodnie z tym przepisem członek zarządu nie może bez zgody spółki zajmować się interesami konkurencyjnymi ani też uczestniczyć w spółce konkurencyjnej jako wspólnik spółki cywilnej, spółki osobowej lub jako członek organu spółki kapitałowej bądź uczestniczyć w innej konkurencyjnej osobie prawnej jako członek organu. Zakaz ten obejmuje także udział w konkurencyjnej spółce

kapitałowej w przypadku posiadania przez członka zarządu co najmniej 10% udziałów lub akcji tej spółki albo prawa do powołania co najmniej jednego członka zarządu.

Podkreślenia wymaga, iż w chwili powołania na prezesa pozwanej spółki (...) już pełnił funkcję w zarządzie (...) spółki z o.o. i fakt ten był znany wspólnikom pozwanej spółki w chwili dokonania wyboru. Przepis ten mógłby zatem znajdować zastosowanie co do ewentualnej odpowiedzialności K. K. (1) wobec spółki (...) w związku z objęciem funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki. Pozostaje to jednak bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W związku z powyższym powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) powołującej K. K. (1) do pełnienia funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki oparte na art. 252 § 1 k.s.h. należało uznać za zasadne, o czym orzeczono w pkt II sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt IV sentencji na podstawie art. 98 i 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia, albowiem powódka wygrała proces w połowie. Powódka poniosła niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw koszty w postaci opłaty od pozwu w kwocie 4.000 zł (dalsza kwota 4000 zł z wpłaconej łącznie 8000 zł podlega zwrotowi na rzecz powódki) oraz w kwocie 4.000 zł z tytułu opłaty sądowej od apelacji, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł, nadto wynagrodzenia pełnomocnika w kwotach 2 x po 1080 zł (trzykrotność stawki minimalnej) za postępowanie przed sądem I instancji oraz 810 za postępowanie przed sądem II instancji, ustalonego na podstawie § 10 pkt 21 i § 2 ust. 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz 490 ze zm.). Koszty powódki wyniosły łącznie 10.987 zł .

Koszty pozwanej obejmowały opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 2 x 1080 zł (I instancja) i 810 zł (II instancja); łącznie pozwana poniosła koszty w kwocie 2.987 zł. Suma kosztów procesu wyniosła 13.974 zł, z czego 50% stanowi kwotę 6.987 zł. Wobec tego, że pozwana poniosła łącznie koszty 2987 zł zasądzone od niej różnicę (6987 – 2987 zł).